



PARAFIA NA SADACH



NR 38 • UROCZYSTOŚCI PEREGRYNACJI OBRAZU JASNOGÓRSKIEGO MAJ 2015 • TESTAMENT
JANA PAWŁA II • BOŻE MIŁOSIERDZIE. • 10-LECIE LEGIONU MARYI • ŚWIĘCENIA KAPŁAŃSKIE •
• PARAFIA ŚW. JANA KANTEGO •



CODZIENNIE ODMAWIAJCIE RÓŻANIEC

ŚWIĘTA I UROCZYSTOŚCI W NASZEJ PARAFII

1 września – 24 grudnia 2015 r.

Wrzesień

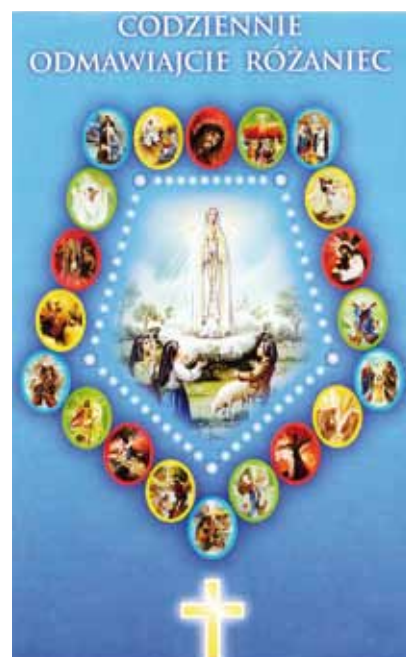
- 1 września – wtorek, 76. rocznica wybuchu II wojny światowej.** Msza św. za poległych w obronie Ojczyzny w latach 1939-1945 o godz. 18.30.
- 3 września – czwartek, liturgiczne wspomnienie św. Grzegorza Wielkiego, Papieża i doktora Kościoła.** Imieniny proboszcza naszej parafii ks. dr. Grzegorza Ostrowskiego. Msza św. imieninowa o godz. 18.30.
- 9 września – środa, 28. rocznica śmierci ks. Teofila Boguckiego, pierwszego proboszcza naszej parafii (1952-1974).** Msza św. za Jego duszę o godz. 8.00.
- 13 września – niedziela, Adoracja Parafialna.** Wystawienie Najświętszego Sakramentu po Mszy św. o godz. 14.00.

Październik

- Nabożeństwa Różańcowe w niedziele i dni powszednie o godz. 17.45.**
- 4 października – 27 Niedziela Zwykła.** Msza św. w intencji Ojca Świętego Franciszka o godz. 11.00.
- 7 października – środa, Święto Matki Bożej Różańcowej.** Msze św. jak w dzień powszedni.
- 11 października – 28 Niedziela Zwykła.** XV Dzień Papieski.
- 13 października – wtorek, Adoracja Parafialna.**
- 20 października – wtorek, Uroczystość św. Jana Kantego, Patrona naszej Parafii. ODPUST PARAFIALNY**
- 22 października – czwartek, liturgiczne wspomnienie świętego Jana Pawła II, Papieża.**

Listopad

- 1 listopada – Niedziela, Uroczystość Wszystkich Świętych.** Po Mszy św. o godz. 18.30 procesja żałobna (w kościele) i modlitwy za zmarłych (wypominki).
- 2 listopada – poniedziałek, Dzień Zaduszny. Wspomnienie wszystkich Wiernych Zmarłych.** Po Mszy św. o godz. 9.00 i 18.30 procesja żałobna i wypominki.
- 11 listopada – środa, Narodowe Święto Niepodległości (1918).** Msza św. za Ojczyznę o godz. 9.00.
- 13 listopada – piątek, Adoracja Parafialna.**
- 22 listopada – Niedziela, Uroczystość Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata.**
- 29 listopada – 1 Niedziela Adwentu.**



Najdłuższy różaniec na świecie znajduje się w Sanktuarium w Górcie Klasztornej. Ma on 936 paciorków i obejmuje lata obecności Matki Bożej w Górcie od Objawienia w 1079 roku. Powstał w 1983 roku dzięki p. Chmielewskim z Torunia i ks. Janowi Czekale MSF. Różaniec ten różni się tym od innych, że nie ma w nim paciorków „Modlitwy Pańskiej” – są tylko paciorki obecności Matki Bożej w góreckim sanktuarium, która 14 czerwca 2015 roku otrzymała tytuł bazyliki mniejszej.



❧❧ Grudzień ❧❧

Roraty – Msza św. ku czci Matki Bożej codziennie o godz. 6.30 z wyjątkiem niedziel.
8 grudnia – wtorek, Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny.
Msze św. o godz. 6.30, 7.30, 8.00, 9.00 i 18.30.

W godz. 12.00 - 13.00 GODZINA ŁASKI dla całego świata (w kościele).

13 -16 grudnia – Rekolekcje Adwentowe

24 grudnia – czwartek, Wigilia Bożego Narodzenia. Msze św. tylko w godzinach rannych, ostatnia o godz. 8.30.

S.M. Bernarda Konieczna

Nawiedzenie Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej w parafii św. Jana Kantego na Żoliborzu w dniach 22-23 maja 2015 roku



W kilku poprzednich wydaniach naszej gazety ks. dr Grzegorz Ostrowski, nasz Proboszcz, przygotowywał Parafian do majowych Uroczystości Nawiedzenia Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej.

W miesięcznych Biuletynach przygotowanych dla parafialnej Wspólnoty Żywego Różańca wska-

zywał i zachęcał nas do godnego powitania Matki Kościoła Świętego i do osobistego oddania się Matce Bożej. Bardzo ważnym czasem przygotowania duchowego do Nawiedzenia (Peregrynacji) były rekolekcje i Msze św. dla dzieci, młodzieży i dorosłych w majowym tygodniu poprzedzającym Uroczystość Nawiedzenia od 17 do 21 maja 2015 roku. Każdy dzień kończyliśmy o godz. 21.00 Apelem Jasnogórskim. Nauki rekolekcyjne, ciekawie, niekiedy dowcipnie, wygłaszał Ojciec Oblat Wiesław zaproszony specjalnie do nas przez Ks. Proboszcza.

W czwartek, 21 maja 2015 roku uczestniczyliśmy także w parafialnych Mszach świętych. Był to dzień trwania na modlitwie i modlitwach w rodzinach. Był to dzień szczególny: uczestniczyliśmy w wystawieniu i Adoracji Najświętszego Sakramentu, Nabożeństwie Majowym i Nowennie do Ducha Świętego, a dzień ten zakończyliśmy Apelem Jasnogórskim. Zawsze, obok naszych księży, towarzyszył nam Ojciec rekolekcionista Wiesław, który tak się z nami zaprzyjaźnił, iż niemal „nieodwracalnie” wrósł w naszą rodzinę parafialną. Dziękując i prosząc o błogosławieństwo Boże dla Ojca Oblata, mamy nadzieję, że niejednokrotnie będzie nas odwiedzał. Zapraszamy.

c.d. na str. 6



Nawiedzenie Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej w parafii św. Jana Kantego na Żoliborzu w dniach 22-23 maja 2015 roku





I tak nastał piątek 22 maja 2015 roku – pierwszy dzień Uroczystości Nawiedzenia, który trwał całą dobę, do soboty 23 maja 2015 roku. Dzień rozpoczął się Nabożeństwem Oczekiwania Obrazu, Litanią Loretańską, Nowenną do Ducha Świętego; trwała procesja do miejsca oczekiwania na przyjazd Obrazu.

Licznie zgromadzeni Parafianie uczestniczyli w powitaniu i przyjęciu Obrazu. W procesji do kościoła uczestniczyli duchowni wraz z ks. Kardynałem Kazimierzem Nyczem, który przewodniczył powitalnej Mszy św. Po Mszy św. uczestniczyliśmy w Apelu Jasnogórskim prowadzonym przez kustosz Obrazu.

Nasze Siostry Zmartwychwstanki przepięknie i wzruszająco prowadziły Akatyst – modlitwom nie było końca. Następnie czuwanie młodzieży i Wspólnoty modlitewnej, które trwało do północy.

Właśnie o 24.00 rozpoczęła się Msza św. w intencji dziękczynnej za powołania i o nowe powołania z naszej parafii. Uczestniczyli w niej również kapłani pochodzący z naszej parafii i wcześniej tu pracujący. Od godz. 1.00 do 6.30 trwało czuwanie nocne parafian zamieszkających przy poszczególnych ulicach na terenie parafii. Dwanaście godzin trwaliśmy przy cudownym Obliczu Maryjnym, modląc się i odmawiając Różaniec pod przewodnictwem Wspólnoty Żywego Różańca, Legionu Maryi, Parafialnych Opiekunek Chorych, Akcji Katolickiej i Sióstr Zmartwychwstank. Czuwaliśmy wraz z ministrantami i lektorami. Uczestniczyliśmy w Mszy św. dla chorych, osób starszych i w podeszłym wieku. Nabożeństwo z udziałem młodych małżeństw ze specjalnym błogosławieństwem dla małych dzieci i matek oczekujących narodzin dziecka napawało radością i wzruszało do łez. Koronka do miłosierdzia Bożego oraz Nabożeństwo wdzięczności zmarłym za dar przekazanej wiary, także Litania Loretańska i Nowenna do Ducha Świętego wraz z czuwaniem Sióstr Zmartwychwstank, poprzedziły Mszę św. dziękczynną za Nawiedzenie parafii.

Mszy św. dziękczynnej przewodniczył nasz ks. Proboszcz. Po niej nastąpiło Odnowienie Ślubów Jasnogórskich. Wzruszeni dziękowali: dzieci, młodzież i dorośli. Dziękował także nasz ks. Proboszcz. Uroczyste odprowadziliśmy Obraz z modlitwą i nadzieją na lepsze czasy dla naszego Kościoła Świętego, którego strzeże i strzec będzie Maryja – Matka naszego Zbawiciela.

W niedzielę 24 maja w naszej Świątyni odbyła się uroczysta Msza św. dziękczynna, która zakończyła

się uroczystym koncertem pt. „Ave Maria” w wykonaniu artystów zespołu „The New Art Ensemble”. Koncert został sfinansowany przez Burmistrza i Zarząd Dzielnicy Żoliborz.

Ks. Proboszcz serdecznie dziękował Parafianom i Artystom za osobiste zaangażowanie w Uroczystości Nawiedzenia.

Zachęceni przez naszego Księdza Proboszcza zachowujmy w pamięci i naszych sercach Akt Osobistego Oddania się Matce Bożej i przekazmy tę przepiękną modlitwę następnym pokoleniom.

Akt osobistego oddania się Matce Bożej

Matko Boża, Niepokalana Maryjo! Tobie poświęcam ciało i duszę moją, wszystkie modlitwy, prace, radości i cierpienia, wszystko, czym jestem i co posiadam. Ochotnym sercem oddaje się Tobie w macierzyńską niewolę miłości. Pozostawiam Ci zupełną swobodę posługiwania się mną dla zbawienia ludzi i ku pomocy Kościołowi Świętemu, którego jesteś Matką.

Chcę odtąd wszystko czynić z Tobą, przez Ciebie i dla Ciebie. Wiem, że własnymi siłami niczego nie dokonam, Ty zaś wszystko możesz, co jest wolą Twego Syna, i zawsze zwyciężasz.

Spraw więc, Wspomożycielsko Wiernych, by moja rodzina, parafia i cała Ojczyzna były rzeczywistym królestwem Twego Syna i Twoim.

Amen.

Nie sposób opisać wszystkich doznań, wzruszeń, przekazów, słów podziękowań i wdzięczności – dlatego postanowiliśmy z ponad 100 fotografii wybrać 25, naszym zdaniem najbardziej charakterystycznych, dla upamiętnienia Uroczystości Nawiedzenia Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej w naszej Parafii.

Autorami fotografii są:

Marek Kowalski i Mirosław Wiśniewski.

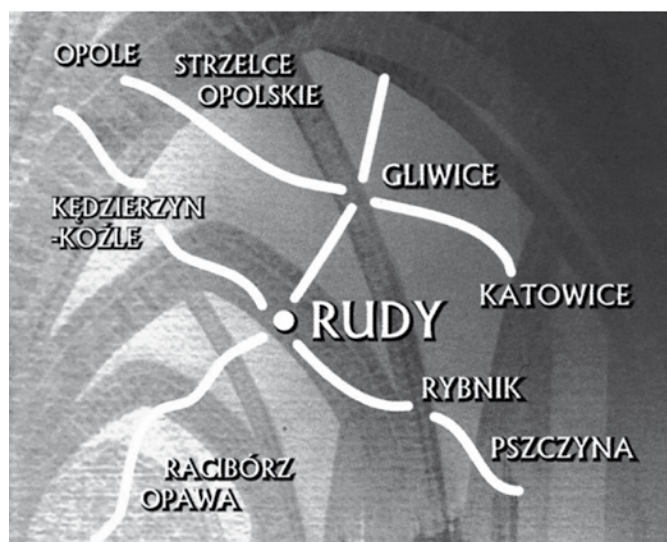
Tekst:

Barbara Kowalczyk.



Sanktuarium Matki Bożej Pokornej w Rudach

Początek drugiego tysiąclecia chrześcijaństwa był świadkiem zakładania licznych zakonów. Ich przedstawiciele docierali również na ziemię polskie i tu wznosili swoje klasztory. Jednym z najstarszych zakonów byli cystersi, którzy ok. 1098 r. wydzielili się z zakonu benedyktynów wracając do jego pierwotnej bardzo surowej reguły. Już niecałe pół wieku później cystersi przybyli do Jędrzejowa, a stamtąd w połowie XIII w. książę Władysław opolsko-raciborski (ok. 1225 - ok. 1280), sprowadził ich do małej miejscowości Rudy koło Raciborza, fundując nowe opactwo. Mnisi wzniesli tam nie tylko swoją siedzibę, lecz zadbali także o rozwój gospodarczy okolicy, zakładając m.in. osiem nowych wsi i filię klasztoru w Jemielnicy. W 1651 roku oba klasztory weszły w skład nowej, śląskiej prowincji cystersów.



W XVIII w. dokończono budowę nowego klasztoru i pałacu opackiego. W połowie tegoż stulecia Rudy stały się znaczącym ośrodkiem kształcenia młodzieży. W 1810 r. zakon cystersów uległ kasacji w państwie pruskim, opactwo przestało istnieć, jego budynek i dobra stały się własnością rodzin prywatnych. Najdłużej władali nimi członkowie rodu Hohenlohe-Waldenburg-Schillingfürst. W 1945 r. żołnierze Armii Czerwonej spalili zabudowania, a do ich odbudowy doszło dopiero po 1998 r., kiedy nieruchomości została przez Skarb Państwa przekazana Diecezji Gliwickiej. Obecnie działa tam Diecezjalny Ośrodek Edukacyjno-Formacyjny.

Oprócz klasztoru, Cystersi zbudowali w Rudach świątynię, konsekrowaną w 1303 r. Budowla jest trójnawową bazyliką z transeptem, zbudowaną w stylu gotyckim. Jej obecne wyposażenie jest późniejsze, bogate i ozdobne – charakterystyczne dla epoki baroku. W tej właśnie świątyni znajduje

się, otaczany kultem wizerunek Matki Bożej. Jego początki nie są znane – pożary, kradzieże i zniszczenia, również biblioteki i archiwaliów, dokonane po kasacji cystersów, a następnie u schyłku II wojny światowej nie pozwolą na dokładne odtworzenie jego historii. Jedną z hipotez mówi, że obraz został podarowany cystersom w 1228 r., wtedy nie funkcjonował jednak jeszcze w Rudach klasztor cystersów. Badania pokazały, że najstarsza warstwa obrazu datowana może być na XV wiek. Z końca tego stulecia pochodzi też wpisana na dole obrazu modlitwa:

Maryjo, Ty jesteś jedyną Matką i Służebnicą, Ty najczystsza, pomóż mi opłakiwać moje grzechy ciężkie i lekkie. W matczynej wierności udziel mi żalu prawdziwego. Krew Twego Syna niech da mi koniec szczęśliwy i wybawi od ognia piekielnego. Amen

Cystersi zabiegali o upowszechnienie kultu wizerunku. Słynący łaskami, znany jako obraz Matki Boskiej Rudzkiej, stał się wkrótce celem pielgrzymek mieszkańców księstw opolskiego i raciborskiego. W trakcie rozbudowy klasztoru i opactwa wzniesiono też nową fasadę świątyni, a w latach 1723 - 1726 – kaplicę Najświętszej Marii Panny, w której umieszczono słynący łaskami obraz. Przedstawia on Matkę Bożą wraz z Dzieciątkiem Jezus trzymanym na lewym ramieniu. Jezus trzyma w lewej dłoni książeczkę. Zwraca się uwagę na podobieństwo obrazu do wizerunku Matki Bożej *Salus Populi Romani* z rzymskiej bazyliki Santa Maria Maggiore, która jest jednym z symboli Światowych Dni Młodzieży (por. PnS nr 36). Obraz rudzki znajduje się nad tabernakulum kaplicy, w ramie otoczonej glorią promienistą. W narożach kaplicy znajdują się figury archaniołów Gabriela, Michała i Rafała oraz Anioła Stróża. Fresk na sklepieniu przedstawia Matkę Bożą adorowaną przez św. Bernarda. Nad wejściem do kaplicy wpisano myśl tego świętego: „O Maryi rozmyślaj, Maryję przywołuj, niech nie schodzi ona z twoich ust, niech nie znika z serca”.

Obraz w Rudach podkreśla pokorę Matki Bożej. Do tej cnoty odwoływał się często św. Bernard z Clairvaux, mistrz zakonu cystersów. Jedną z modlitw wpisanych do ksiąg w Rudach jest „Litania Pokory”. Tytuł „Pokorna” utrwalił się jednak stosunkowo niedawno, dzięki ks. Władysławowi Kopciowi, który w latach 1958-1993 był proboszczem parafii w Rudach. Jest też autorem spisanej wierszem jedenastozgłoskowym historii opactwa i obrazu, w którym napisał: „Odtąd Maryi w Rudach miło będzie i czci jako «Pokornej» nie zbędzie”.



Wspomniane modlitwy do Matki Bożej Rudzkiej świadczyły o rosnącym kulcie. Liczne pielgrzymki przybywają przed Jej oblicze. Wielu wiernych podążało do Niej i nadal podąża. Wśród nich był także Jan Paweł II, który później, 17 czerwca 1999 r., poświęcił w Gliwicach korony przeznaczone do nałożenia na głowę Matki Bożej i Jezusa. Korona-

cji dokonał abp Józef Kowalczyk w dniu 4 czerwca 2000 r., a 14 czerwca 2009 r. kościołowi rudzkiemu nadano tytuł Bazyliki Mniejszej.

Parafia w Rudach, podobnie jak inne zakładane przez cystersów, otrzymała wezwanie NMP Wniebowziętej. Cieszy się ona kilkoma odpustami: 2. niedziela czerwca – odpust „bazylikowy” ku czci Matki Bożej Pokornej, 2. lub 3. niedziela lipca – św. Marii Magdaleny (w kościele cmentarnym) oraz 15 sierpnia – święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.

Na zakończenie warto wspomnieć, że w czasie rozkwitu kultu Matki Bożej Rudzkiej wykonano trzy kopie obrazu. Jedna znajduje się obecnie w głównym ołtarzu pojezuickiego kościoła św. Wojciecha w czeskiej Opawie. Druga kopia znajduje się w kościele św. Marcina w Stanicy, który należał do cystersów rudzkich jako kościół filialny parafii w Rudach. Obecnie, po zmianie wystroju wnętrza, obraz nie jest widoczny. Trzecia kopia znajdowała się w kościele zamkowym w Krowiarkach, który został zniszczony w czasie II wojny światowej, a losy obrazu są nieznane. Być może pozostaje on nadal w rodzinie Donnersmarcków – byłych właścicieli Krowiarek.

Anna Laszuk na podstawie:

1. ks. R. Wyleżoł, *Pani Pokorna*, Gliwice 2013
2. informatory z sanktuarium
3. I. Mickiewicz, *Dzieje rudzkiego wizerunku Maryi*, <http://krajoznawca.org/kg20/187-dzieje-rudzkiego-wizerunku-maryi>

Ź kroniki parafialnej

Pielgrzymka do Szymanowa, Miedniewic i Niepokalanowa

Dnia 14 marca 2015 r. Wspólnota Żywego Różańca z Parafii pw. św. Jana Kantego wyruszyła w kolejną pielgrzymkę do Matki Bożej Jazłowieckiej w Szymanowie, do Niepokalanowa i do Miedniewic, gdzie znajduje się Sanktuarium św. Rodziny. Modlitwa we wspólnocie i w drodze jest nam bliska. Członkowie Wspólnoty wraz z ks. proboszczem dr. Grzegorzem Ostrowskim, opiekunem duchowym, na co dzień modlą się dziesiątką Różańca Świętego ufając, że modlitwa ta jest wielkim orężem. Pielgrzymują także do miejsc uświęconych szczególną łaską.

Różaniec jest najpotężniejszą bronią

„Różaniec jest najpotężniejszą bronią, jaką możemy się bronić na polu walki”, mówiła s. Łucja z Fatimy.

Z taką ufnością Wspólnota modliła się podczas pielgrzymki. W drodze do Sanktuarium Matki Bożej Jazłowieckiej

wiekszej towarzyszyła nam modlitwa brewiarzowa i różańcowa oraz śpiew pieśni maryjnych, które prowadził opiekun Wspólnoty ks. proboszcz. W drodze przypomniał nam dzieje Zgromadzenia Sióstr Niepokalanego Poczęcia NMP, które powstało w 1857 roku oraz współzałożycielki bł. Marceliny Darowskiej. Pierwszy dom zakonny i szkoła powstały w Jazłowcu na Podolu.

Z Jazłowiecką Panią nierozłącznie związana jest historia 14 pułku ułanów, który doznał szczególnej pomocy Matki Bożej w trzydniowej walce pod Jazłowcem w dniach 11-13 lipca 1919 r. i odtąd obrał Ją za swoją Patronkę, przyjmując nazwę 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich. Od 24 lipca 1946 r. figura Matki Bożej Jazłowieckiej przebywa w klasztorze sióstr Niepokalanek w Szymanowie.

Najświętsza Panna – w cudownej figurze Pani Jazłowieckiej – wyrzeźbiona została przez Tomasza

Oskara Sosnowskiego, ukazana w bieli kararyjskiego marmuru – zwycięska, stoi na półkuli ziemskiej i na sierpie księżycy, depcząc głowę węża. Do dziś żołnierze i harcerze pielęgnujący tradycje 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich pielgrzymują do Szymanowa, dziękując za opiekę, składając wota (ordery, medale, odznaki), które mogliśmy oglądać przy ołtarzu.

W Sanktuarium uczestniczyliśmy we Mszy św., której przewodniczył nasz ks. proboszcz. W Ofiarę Eucharystyczną wpisane zostały nasze intencje, zarówno te przypominające o sprawach wielkich, jak i dotyczące spraw osobistych. Śpiewy liturgiczne poprowadził Adam Dąbrowski, organizator pielgrzymki, który wraz z żoną Iwoną od kilku lat jest we Wspólnocie. Pani Elżbieta Buniewicz, główna zelatorka Żywego Różańca, czytała fragment Księgi Ozeasza i modlitwę wiernych, zanosząc przed Boga Tron, za pośrednictwem Matki Bożej Jazłowieckiej nasze prośby i intencje. Po Mszy św. siostra Teresa od Dzieciątka Jezus ze Zgromadzenia w ciekawy sposób opowiedziała nam historię Zakonu ss. Niepokalanek i jego działalność.

„Wychowanie to dzieło miłości, wspieranie innych we wzrastaniu.”

System wychowawczy bł. Marceliny Darowskiej, realizowany w szkołach prowadzonych przez Zgromadzenie, w głównej mierze dotyczy dziewcząt i kobiet i ma zasadniczy wpływ na kształt rodziny, społeczeństwa, a w konsekwencji całego narodu. „Niewiast mądrych i mężnych świat dziś potrzebuje – takie mu wychować – woła Boga przedwiecznego – zadaniem Zgromadzenia naszego”, pisała założycielka ss. Niepokalanek.

Bł. Marcelina Darowska i jej wielkie dzieło w dziedzinie wychowania przynosiło plony w kolejnych pokoleniach, kształtując kobiety mądre, mężne, wierne Bogu i Ojczyźnie i tak samo wychowujące kolejne pokolenia wiernych synów i córek polskiej ziemi.

Zakonnica żołnierz

Ciekawą postacią związaną ze Zgromadzeniem Sióstr Niepokalanego Poczęcia NMP jest Zofia Wilczyńska (s. Maria Laureta), która w roku 1918 brała czynny udział w obronie Lwowa, została odznaczona Krzyżem Walecznych i została awansowana do stopnia kaprała. Po zakończeniu walk wstąpiła do Zakonu Niepokalanek, w Jazłowcu, by w inny sposób, ale także rycerski służyć Ojczyźnie.

W roku 1940 wywieziona została w głąb Rosji. Dołączyła do Armii Polskiej organizowanej przez gen. Władysława Andersa. Przez Bliski Wschód przybyła do Wielkiej Brytanii, gdzie po odbyciu przeszkolenia w służbie kobiet Armii Polskiej dostała przydział do 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich, stacjonujących w Szkocji.

W roku 1945 s. Laureta wróciła do Polski, ponownie zamieniła mundur na suknię zakonną i do śmierci w 1985 roku pełniła służbę w klasztorze ss. Niepokalanek.

Sanktuarium Św. Rodziny w Miedniewicach jest dobrze znane z poprzednich pielgrzymek Wspólnoty, ale zawsze chętnie tam podążamy, gdyż już od 1674 roku Pani Mazowska pomaga w rozwiązywaniu trudnych problemów osobistych i rodzinnych swoich pielgrzymów.

Wtedy to pobożny gospodarz miedniewicki Jakub Trojańczyk kupił na odpuszcie w Studziannie obrazek Świętej Rodziny i umieścić



S. Teresa od Dzieciątka Jezus przy wotach MB Jazłowieckiej



Ołtarz w miedniewickim Sanktuarium i br. M. Sobolewski



Pomnik O. Maksymiliana wystawiony w 100. rocznicę Jego urodzin -1994 r.

go w stodole na słupie. Nadzwyczajne i cudowne zjawiska dały początek kultowi, a liczne wota i pamiątki po otrzymanych łaskach oraz spisane świadectwa mówią o opiece Świętej Rodziny nad pielgrzymami przybywającymi do Miedniewic. Właściciel tej wioski, Mikołaj Wiktoryn Grudziński, ufundował w miejscu stodoły kościół oraz klasztor i połowę swego życia poświęcił dla rozwoju Sanktuarium.

W Miedniewicach przywitał nas br. Marek Sobolewski, zakonnik ze zgromadzenia franciszkanów, którzy opiekują się Sanktuarium. Przypomniawszy nam fakty z jego historii, pokazał piękną zakrystię, gdzie na suficie znajduje się namalowana przez Chwalisławę Zielińskiego polichromia, przedstawiająca historię kościoła i klasztoru. (więcej w PnS nr 24)

Klasztor w Niepokalanowie – Imperium dobra

Na drodze naszej pielgrzymki był też Niepokalanów, miejsce życia i działalności św. o. Maksymiliana Kolbe.

W 1927 roku założył tu klasztor, którego był gwardianem. Zanim tu przybył, miał za sobą studia w Rzymie uwieńczone dwoma doktoratami. O. Maksymilian przejawiał wiele talentów, interesował się matematyką i fizyką. Skromny, chorowity zakonnik, ale też człowiek wybitnie zdolny i mocarz ducha, wszystkie swoje talenty wykorzystał, aby szerzyć Królestwo Boże na ziemi.

Jak każdy zakonnik ślubujący ubóstwo przybył do Niepokalanowa z różańcem, z brewiarzem i figurą Matki Bożej Niepokalanie Poczętej. Zbudował największy na świecie klasztor i najnowocześniejszą drukarnię. Drukowany tu *Rycerz Niepokalanej* ukazywał się w nakładzie miliona egzemplarzy. O. Maksymilian zorganizował również Straż Pożarną, złożoną z braci zakonnych, planował też budowę w Niepokalanowie lotniska na potrzeby wydawnictwa. W 1938 r. nadano z Niepokalanowa pierwszą audycję z nowo założonego radia SP3-RN (Stacja Polska 3 – Radio Niepokalanów). Wszystko to tworzył dla ludzi, dla umocnienia wiary i ducha chrześcijańskiego w narodzie.

W Niepokalanowie skierowaliśmy pierwsze kroki do starej drewnianej kaplicy, zbudowanej jesienią 1927 r. i uważanej za kolebkę klasztoru. W niej zakonnicy składali śluby zakonne, w niej też modlił się o. Maksymilian wraz z pierwszymi współpracownikami oraz okoliczną ludnością. Obok znajduje się pierwsza cela św. Maksymiliana, w której mieszkał do 1930 r. W tej kaplicy przyłączyliśmy się do modlitwy prowadzonej przez oo. franciszkanów.

Następnie zwiedziliśmy muzeum. Są w nim zbiory pamiątek z życia i działalności świętego, od urodzin aż do męczeńskiej śmierci w obozie koncentracyj-

nym. Ostatnia sala zawiera eksponaty z misji franciszkańskich. W latach 1931–1935 o. Maksymilian wraz z kilkoma braćmi prowadził działalność misyjną w Japonii, gdzie rozpoczął wydawanie japońskiego odpowiednika *Rycerza Niepokalanej* i założył Niepokalanów Japoński w Nagasaki.

Miłość bez granic – brat Zenon

Na wystawie w muzeum w Niepokalanowie widzieliśmy też pamiątki po bracie Zenonie Żebrowskim, który wyjechał na misję do Japonii w 1930 r. wraz ze o. Maksymilianem Kolbe i pozostał tam przez 52 lata. Swoje życie poświęcił ewangelizacji i pomocy biednym, nazywano go polskim św. Mikołajem. W 1945 r. organizował pomoc dla rannych i poszkodowanych w wyniku wybuchu bomby atomowej w Nagasaki, przysparzał sieroty i biednych, gromadził bezdomne dzieci w „Miastach Mrówek”, które utworzył w Nagasaki, Hiroszynie i Tokio. Dzięki ofiarnej służbie na rzecz ubogich i potrzebujących stał się najbardziej popularnym Polakiem w Japonii i bohaterem tego kraju.

Za swoją działalność charytatywną Brat Zenon otrzymał wiele japońskich nagród, odznaczeń a wśród nich, przyznany mu 15 lipca 1969 r. przez cesarza, Order Świętego Skarbu.

18 listopada 1979 r. u podnóża góry Fuji odsłonięto ogromny pomnik na cześć żyjącego jeszcze Brata Zenona. Monument ten był wspólnym dziełem polskiego architekta Adolfa Ryszki i japońskiego artysty Togashiego Hajime.

Ojcowie Michał i Zbigniew pierwszymi błogosławionymi męczennikami Peru

Zwiedzając muzeum w części poświęconej misjom franciszkańskim, obejrzelśmy pamiątki po misjonarzach z Peru. Młodzi kapłani o. Michał Tomaszek i o. Zbigniew Strzałkowski pracowali w andyjskim miasteczku Pariacoto i tam za solidarność z wyzyskiwanymi i biednymi ponieśli w 1991 r. męczeńską śmierć z rąk terrorystów z organizacji Świetlisty Szlak. 5 grudnia 2015 r. w Chimbote w Peru odbędzie się beatyfikacja Michała Tomaszka oraz Zbigniewa Strzałkowskiego, będą oni pierwszymi błogosławionymi męczennikami Peru.

Kolejny raz byliśmy w Niepokalanowie, podziwiając wielkie dzieło franciszkanów i Najwierniejszego Rycerza Niepokalanej św. Maksymiliana, który był wielkim, niestrudzonym budowniczym i męczennikiem za wiarę. Dwie korony zwieńczyły jego głowę.

Maria Koziarska



Święci reformatorzy XVI wieku

Jedna tylko myśl człowieka ma większą wartość niż świat cały, dlatego Bóg tylko jest jej godzien.

św. Jan od Krzyża

Temu, kto posiadał Boga, niczego nie braknie. Bóg sam wystarczy! Solo Dios basta!

św. Teresa od Jezusa

Rok 2015 jest rokiem jubileuszu pięćsetlecia urodzin św. Teresy od Jezusa, mistrzyni życia duchowego, mistyczki i nauczycielki modlitwy. W dniu 27 września 1970 r., razem ze św. Katarzyną ze Sieny, zostały ogłoszone doktorami Kościoła jako pierwsza kobiety w historii.



Św. Teresa od Jezusa żyła w okresie reformacji, rozłamu chrześcijaństwa na Zachodzie i wojen religijnych. Wiele państw odstąpiło od Kościoła, wiele z nim walczyło, powstały nowe wyznania: luteranizm, anglikanizm, kalwinizm. Dla Teresy de Cepeda y Ahumada Kościołem był Jezus Chrystus, żyjący we wspólnocie wierzących.

Urodziła się 28 marca 1515 r. w hiszpańskiej Avili, w chrześcijańskiej rodzinie, jako jedno z dwanaścioro dzieci szlachcica don Alfonsa Sancheza de Cepeda, którego synowie walczyli w obronie katolickiej wiary. Marzyła też o tym Teresa i jako dziecko opuściła dom wraz z bratem Rodrygiem, by walczyć z Maurami ponieść męczeńską śmierć w obronie wiary. Wyprawa nie udała się, więc dzieci zbudowały w ogrodzie pustelnię, gdzie naśladowały życie świętych pustelników.

Z biegiem lat jej zapał religijny zaczął wygasać. Kiedy miała 13 lat, umarła jej matka, a ojciec nie mogąc poskromić jej młodzieńczego temperamentu, oddał ją na wychowanie do pensjonatu sióstr augustianek w Avili. Po roku, z powodu choroby wróciła do domu, jednak pragnienie poznania Boga odezwowało się w niej na nowo.

2 listopada 1535 r. wstąpiła do karmelitańskiego klasztoru Wcielenia w Avili, gdzie po dwóch latach złożyła śluby zakonne, przyjmując imię **Teresy od Jezusa**.

W tym czasie klasztory karmelitańskie odeszły od pierwotnego ducha wyrażającego się w ubóstwie, poście i milczeniu, a złagodzona reguła dopuszcza-

ła dyspensy od postu, noszenie cieplejszego habitu i trzewików (stąd nazwa „karmelitanki trzewiczkowe”) oraz przyjmowanie gości. W klasztorze panowało rozluźnienie, a rozmowy sióstr były dalekie od ducha Ewangelii. Już wtedy powstała w Teresie myśl o reformie, lecz kolejna ciężka choroba spowodowała jej powrót do domu.

Dopiero w roku 1555 pod wpływem lektury *Wyznań* św. Augustyna i kontemplując Mękę Pańską przy wizerunku Chrystusa, Teresa doznała przemiany wewnętrznej. Uznała, że 20 lat spędzonych w Karmelu nie było życiem w pełni zakonnym, a klasztor powinien być miejscem modlitwy i pokuty, opierających się na surowej pierwotnej regule z Góry Karmel. Od tam z zapałem poświęcała się modlitwie wewnętrznej, prowadząc intensywne życie duchowe, umacniające przez liczne łaski mistyczne, wizje wyobrazeniowe i intelektualne oraz słowa, którymi Pan Jezus ją obdarowywał i pouczał. 24 sierpnia 1562 r. Teresa wraz z kilkoma mniszkami zamieszkała w nowo założonym Domu Karmelitanek Bosych pw. św. Józefa w Avili. Przez kilka lat żyła pogrążona w odosobnieniu i modlitwie. W tym okresie napisała dwa istotne dzieła – *Autobiografię* i *Drogę doskonałości*.

Kiedy w 1567 roku zakładała nowy klasztor w Medina del Campo, spotkała **Jana od Krzyża**.



Jan de Yepes, bo tak się nazywał, miał wtedy 25 lat. Urodził się w 1542 roku w miejscowości Fontiveros w pobliżu Avili. Ciężkie warunki w domu, spowodowane śmiercią ojca sprawiły, że od wczesnej młodości musiał ciężko pracować mając się różnych zawodów, by w latach 1559 - 1563 móc kształcić się w kolegium jezuickim. Powołanie do życia kontemplacyjnego spowodowało, że w 1563 roku wstąpił do karmelitów i przyjął imię Jana od św. Macieja. Stu-

diował teologię i filozofię, a w 1567 roku otrzymał święcenia kapłańskie. Jednak rozluźniona dyscyplina karmelitów nie podobała mu się. Przy okazji swych prymicji, spotkał św. Teresę od Jezusa i to jedno spotkanie okazało się decydujące dla jego późniejsze-

go życia. Pociągnięty zarówno ideałem reformy, jak i zbieżnością swoich i jej modlitewnych doświadczeń, stał się pierwszym członkiem męskiej gałęzi reformowanego zakonu w nowo założonym klasztorze Karmelitów Bosych w Duruelo.

28 listopada 1568 r. złożył ślub zachowania pierwotnej reformy karmelitańskiej i przyjął imię Jana od Krzyża. W 1572 roku – na prośbę św. Teresy – stał się spowiednikiem i wikariuszem w klasztorze Wcienienia w Avili, w którym święta była przeoryszą. Były to lata ścisłej współpracy i przyjaźni duchowej, które wzbogaciły oboje. 18 listopada 1572 r. Teresa otrzymała łaskę małżeństwa duchowego z Jezusem, które ukazała w najwybitniejszym swoim dziele *Twierdza Wewnętrzna*. Opisała w nim, jak Bóg prowadził ją przez kolejne etapy życia duchowego, które święta nazwała mieszkaniem w twierdzy życia wewnętrznego. Stanowi ono ponadczasowy i uniwersalny podręcznik duchowości. Dwoma innymi dziełami są *Podniety miłości Bożej* i *Wołania duszy do Boga*.

Reformy w Karmelu napotkały opór ze strony władz zakonu, które w odnawiającej się gałęzi widziały zagrożenie. W 1577 roku Jana uwięziono w klasztorze w Toledo, a na Teresę nałożono zakaz zakładania nowych zakonów. Uwięzienie Jana przyniosło w sferze duchowej niezwykle owoce. Zamknięty, niedożywiony, w samotności, przeżył najbardziej intensywny duchowo okres swego życia. Jego udziałem stały się głębokie doświadczenia wewnętrzne – od otarcia się o niewiarę i poczucie nieobecności Boga, aż po niewypowiedzianą Jego bliskość, po której nic już na ziemi nie jest dość piękne ani dobre.

Nie mogąc pisać, Jan układał w pamięci wiersze. Późniejsze jego pisma: *Droga na Górę Karmel*, *Noc ciemna*, *Pieśń duchowa*, *Żywy płomień miłości* powstają jako obszernie komentarze do nich.

W nocy 17 sierpnia 1578 r. uciekł i schronił się w znajdującym się w pobliżu klasztorze karmelitanek bosych. Dopiero w 1580 roku represje zakończyły się i mogła powstać odrębna prowincja karmelitów bosych.

Oboje Święci założyli ponad trzydzieści zreformowanych klasztorów męskich i żeńskich, które św. Teresa opisała w *Księdze fundacji*. Dała w niej także świadectwo kontrowersjom towarzyszącym działalności reformatorów.

Przy bogactwie przeżyć mistycznych św. Teresa pozostała osobą zjednującą sympatię dzięki poczuciu humoru i pogodzie ducha. Dla wyrażenia radości potrafiła tańczyć z innymi siostrami przy dźwiękach gitary i miała zdolność do ciętej riposty. Kiedyś, gdy wysiadała

z wozu, podwinął jej się habit, odsłaniając część nogi. Stojący obok młody szlachcic głośno wyraził swój zachwyt zgrabnością zakonnicy. Ona, zachowując zimną krew, odrzekła: „A coś ty myślał, że jak mniszka to pokraka?”.

Teresa od Jezusa zmarła 4 października 1582 r., podczas wizytowania fundacji w Alba de Tormes i tam, w kościele Zwiastowania NMP, znajduje się jej grób.

Kanonizowana została 12 marca 1622 r. przez papieża Grzegorza XV.

W kilka lat po śmierci św. Teresy reforma rozszerzyła się poza granice Hiszpanii. Do Polski Karmelitki i Karmelici Bosi przybyli w pierwszych latach XVII wieku.

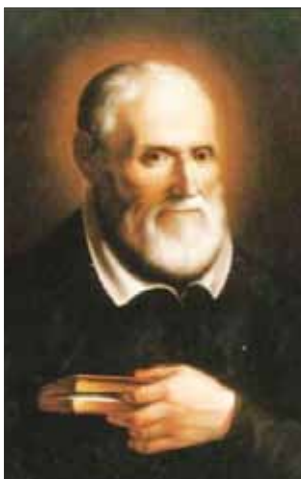
Święty Jan od Krzyża przeżył św. Teresę tylko o 9 lat, pełniąc funkcję przełożonego w różnych domach odnowionego zakonu. W 1591 roku doszli do głosu przeciwnicy reformy i Jan został zwolniony ze wszystkich funkcji. Ciężko zachorował i zmarł w klasztorze w Ubedzie 14 grudnia 1591 r. Jego szczątki zostały przeniesione do Segowii. Kanonizowany został w 1726 roku przez papieża Benedykta XIII, a Pius XI 24 sierpnia 1926 r. ogłosił go Doktorem Kościoła.

Św. Jan od Krzyża jest jednym z najbardziej cenionych mistyków chrześcijańskich, wielkim nauczycielem dróg poznania przez wiarę, prowadzących do zjednoczenia z Bogiem i dlatego nazywany jest także Doktorem Mistycznym. Był mistrzem dla młodego Karola Wojtyły, który napisał o nim pracę doktorską i nazywał go „ojcem i mistrzem duchowym całego terezańskiego Karmelu, kowalem wiary, która jaśnieje w innych postaciach Karmelu – Teresie z Lisieux, Rafale Kalinowskim, Edycie Stein”.

Święta Teresa od Jezusa była kanonizowana razem z trójgiem innych hiszpańskich świętych: Ignacym Loyolą, Franciszkiem Ksawerym i Izydorem Oraczem oraz włoskim Filipem Neri.

Złośliwi rzymianie skomentowali ten fakt: „Kanonizowano czterech Hiszpanów i jednego świętego”.

Filip Neri, który urodził się 21 lipca 1515 r. we Florencji, już jako dziecko był nazywany „Dobrym Filipkiem”. W wieku 17 lat po wczesnej śmierci rodziców opuścił Florencję i przybył do San Germano, gdzie przygotowywał się do zawodu kupca i przejęcia majątku po bezdzietnym stryju. Zrezygnował jednak



dok. na str. 20

Droga do świętości i misja św. Siostry Faustyny. Tydzień Miłosierdzia. Rok miłosierdzia.

Miłosierdzie jest prawdziwą siłą, która może wyzwolić człowieka i świat z grzechu i zła.

Ojciec Święty Franciszek



Św. Siostra Faustyna

Siostra Faustyna, znana na całym świecie apostołka Bożego Miłosierdzia, należy do grona najbardziej znanych świętych Kościoła. Przez nią Pan Jezus przekazuje światu wielkie orędzie o Bożym Miłosierdziu oraz ukazuje wzór chrześcijańskiej doskonałości opartej na zaufaniu do Boga i postawie miłosierdzia wobec bliźnich.

Helena Kowalska przyszła na świat w wigilię święta Matki Bożej Częstochowskiej, 25 sierpnia 1905 r. jako trzecie z dziesięciorga dzieci Marianny i Stanisława Kowalskich, rolników z małej wsi Głogowiec w okolicach Łodzi. W diecezji kujawsko-kaliskiej był to pierwszy rok obchodów uroczystości ku czci Jasnogórskiej Matki Bożej, która dla Polski pogrążonej w niewoli zaborów była jedyną nadzieją. Dwa dni później, w swoim kościele parafialnym w Świnicach Warckich, Helenka została ochrzczona. Tutaj też odbyła pierwszą spowiedź i przyjęła I Komunię św. W tym kościele, będącym od 2000 roku **Sanktuarium Urodzin i Chrztu św. Faustyny**, możemy zobaczyć chrzcielnicę i konfesjonał z tych uroczystości.

Do szkoły chodziła niecałe trzy lata i jako kilkunastoletnia dziewczyna opuściła dom rodzinny, by na służbie u zamożnych rodzin w Aleksandrowie, Łodzi i Ostrówku zarobić na własne utrzymanie i pomóc rodzicom. Głos powołania odczuwała w duszy już od siódmego roku życia, lecz wobec braku zgody rodziców na wstąpienie do klasztoru, próbowała go zagłuszyć. Przynaglona jednak została wizją cierpiącego Chrystusa, który ukazał jej się w lipcu 1924 r. podczas zabawy tanecznej w łódzkim parku. Wyjechała do Warszawy i 1 sierpnia 1925 r. wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia.

Zgromadzenie to zostało założone 1 listopada 1862 r. przez Matkę Teresę Ewę z książąt Sułkowskich hrabinę Potocką. Wtedy też poświęcony został pierwszy Dom Miłosierdzia Zgromadzenia w Warszawie

przy ul. Żytniej. Jego celem była opieka nad dziewczętami i kobietami potrzebujących przemiany i moralnej odnowy.

30 kwietnia 1926 r., już jako siostra Faustyna, zaczęła dwuletni nowicjat, który zakończyła ślubami zakonnymi dwa lata później. Śluby wieczyste złożyła w Krakowie w 1933 roku. W klasztorze przeżyła trzynaście lat pełniąc obowiązki kucharki, ogrodniczki i furtianki w wielu domach zgromadzenia, najdłużej w Płocku, Wilnie i Krakowie. Jej życie, na pozór zwyczajne i szare, kryło w sobie nadzwyczajną głębię zjednoczenia z Bogiem.

U podstaw jej duchowości leżała tajemnica miłosierdzia Bożego, którego poznawanie i kontemplacja rozwijały w niej postawę dziecięcego zawierzenia Bogu i miłosierdzia względem bliźnich. **O mój Jezu – pisała – każdy ze świętych Twoich odbija jedną z cnót Twoich na sobie, ja pragnę odbić Twoje litościwe i pełne miłosierdzia Serce, chcę je wysławiać.**

Lata jej zakonnego życia obfitowały w nadzwyczajne łaski: objawienia, wizje, ukryte stygmaty, uczestnictwo w męce Pańskiej, czytanie w duszach ludzkich, prorocтва czy rzadko spotykany dar mistycznych zrękości i zaślubin. Żywy kontakt z Bogiem, Matką Najświętszą, aniołami, świętymi, duszami czyścimy – cały świat nadprzyrodzony był dla niej nie mniej realny niż rzeczywisty. Misja s. Faustyny polegała na:

- głoszeniu prawdy wiary, objawionej w Piśmie Świętym o miłości miłosiernej Boga do każdego człowieka;
- wypraszeniu Miłosierdzia Bożego, m.in. przez praktykę nowych form kultu, które jej Pan Jezus



Sanktuarium w Świnicach Warckich



Dom rodzinny św. S. Faustyny

przekazał. Są nimi: obraz z podpisem „Jezu, ufam Tobie”, święto Miłosierdzia, koronka do Miłosierdzia Bożego i modlitwa w godzinie Miłosierdzia;

- zainspirowaniu apostolskiego ruchu Miłosierdzia Bożego, który podejmie zadanie głoszenia i wypraszania Miłosierdzia Bożego dla całego świata.

Posłannictwo s. Faustyny zostało zapisane w jej *Dzienniczku*, który prowadziła na życzenie Pana Jezusa oraz spowiedników: bł. ks. Michała Sopoćki w Wilnie i o. Józefa Andrasza SJ w Krakowie. To z niego dowiadujemy się o pierwszym objawieniu w Płocku 22 lutego 1931 r., kiedy otrzymała polecenie od Pana Jezusa, by szerzyła kult Miłosierdzia Bożego oraz postarała się o namalowanie obrazu Pana Jezusa Miłosiernego: **Wymaluj obraz według rysunku, który widzisz, z podpisem: Jezu, ufam Tobie. Pragnę, aby ten obraz czczono najpierw w kaplicy waszej i na całym świecie** (Dz. 47) i następnych: **Ja pragnę, aby było Miłosierdzia święto. Chcę, aby ten obraz, który wymalujesz pędzlem, był uroczyście poświęcony w pierwszą niedzielę po Wielkanocy, ta niedziela ma być świętem Miłosierdzia** (Dz. 49).

Na prośbę bł. ks. Michała Sopoćki, profesora Uniwersytetu Wileńskiego w 1934 roku Eugeniusz Kazimirowski namalował pierwszy obraz Bożego Miłosierdzia. Łaskami słynący obraz z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach został namalowany w czasie II wojny światowej przez Adolfa Hylę. W ikonografii są to dwa najpopularniejsze obrazy. **Święto Miłosierdzia** zostało wprowadzone w 1995 roku przez św. Jana Pawła II dla wszystkich diecezji w Polsce, dla całego Kościoła ustanowione zostało w dniu kanonizacji Siostry Faustyny Kowalskiej.

Siostra Faustyna, wyniszczona chorobą i cierpieniami, które znosiła jako dobrowolną ofiarę dla grzeszników, zmarła w Krakowie 5 października 1938 r., a sła-

wa świętości jej życia rosła wraz z rozszerzaniem się nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego. 18 kwietnia 1993 r. została beatyfikowana, a 30 kwietnia 2000 r. kanonizowana przez św. Jana Pawła II w Rzymie.

Do Sanktuarium w Krakowie-Łagiewnikach, gdzie znajduje się obraz Jezusa Miłosiernego i grób Siostry Faustyny, pielgrzymują wierni z całego świata, by w tym miejscu wielbić Boże Miłosierdzie i wypraszać sobie łaski.

Dzisiaj chyba nie ma kraju, w którym nie byłoby obrazu Jezusa Miłosiernego, Koronka do Miłosierdzia Bożego odmawiana jest prawie we wszystkich językach i coraz większą popularność zdobywa modlitwa w chwili konania Jezusa na krzyżu, zwana Godziną Miłosierdzia.

Z doświadczenia mistycznego i charyzmatu św. Faustyny zrodził się w Kościele Apostolski Ruch Bożego Miłosierdzia, podejmujący jej dzieło głoszenia tajemnicy Miłosierdzia Bożego i wypraszania go dla świata. Jedną ze wspólnot tego Ruchu jest Stowarzyszenie Apostołów Bożego Miłosierdzia „Faustinum”, powołane przez kard. Franciszka Macharskiego 6 marca 1996 r. i działające w 57 krajach. Zrzesza ono kapłanów, osoby konsekrowane i świeckie, które pragną służyć orędziu Miłosierdzia Bożego pod przewodnictwem zgromadzenia sióstr Matki Bożej Miłosierdzia i opieką duchową ojców jezuitów.

Święto Miłosierdzia Bożego obchodzone w pierwszą niedzielę po Wielkanocy rozpoczyna Tydzień Miłosierdzia, a celem jego jest budzenie wrażliwości na potrzeby bliźnich: chorych, samotnych, bezrobotnych, bezdomnych i prześladowanych.

Miłosierdziu dedykowany jest również Nadzwyczajny Rok Święty, który rozpocznie się w uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP 8 grudnia 2015 r. i zakończy 20 listopada 2016 r. Ogłosił go papież Franciszek w 2. rocznicę swojego wyboru – 13 marca 2015 r. podczas nabożeństwa pokutnego w Bazylice św. Piotra w Watykanie.

W tym szczególnym roku i w 110. rocznicę Jej urodzin prosimy Pana Jezusa o Miłosierdzie dla nas, dla świata, pielgrzymujmy do miejsc związanych ze św. Faustyną, czytamy Jej *Dzienniczek*, który św. Jan Paweł II nazwał *ewangelią miłosierdzia pisaną w perspektywie XX wieku*, śpiewajmy Jej ukochaną pieśń: „Jezusa ukrytego mam w Sakramencie czcić...”.

Grażyna Tierentiew na podstawie:

1. S.M. Elżbieta Siepak ZMBM, *Św. Faustyna Kowalska*, Kraków 1999
2. Ks. Józef Orchowski, *Święta Siostra Faustyna i Boże Miłosierdzie*, Kraków 2015



Testament Papieża Jana Pawła II (cz. I)

Testament z dnia 6.III.1979 (i dodatki późniejsze)

W Imię Trójcy Przenajświętszej. Amen.

«Czuwajcie, bo nie wiecie, kiedy Pan wasz przybędzie» (por. Mt 24, 42) - te słowa przypominają mi ostateczne wezwanie, które nastąpi wówczas, kiedy Pan zechce. Pragnę za nim podążać i pragnę, aby wszystko, co składa się na moje ziemskie życie, przygotowało mnie do tej chwili. Nie wiem, kiedy ona nastąpi, ale tak jak wszystko, również i tę chwilę oddaję w ręce Matki mojego Mistrza: totus Tuus. W tych samych rękach matczynych zostawiam wszystko i Wszystkich, z którymi związało mnie moje życie i moje powołanie. W tych Rękach zostawiam nade wszystko Kościół, a także mój Naród i całą ludzkość. Wszystkim dziękuję. Wszystkich proszę o przebaczenie. Proszę także o modlitwę, aby Miłosierdzie Boże okazało się większe od mojej słabości i niegodności.

W czasie rekolekcji przeczytałem raz jeszcze testament Ojca Świętego Pawła VI. Lektura ta skłoniła mnie do napisania niniejszego testamentu.

Nie pozostawiam po sobie własności, którą należałoby zadysponować. Rzeczy codziennego użytku, którymi się posługiwałem, proszę rozdać wedle uznania. Notatki osobiste spalić. Proszę, ażeby nad tymi sprawami czuwał Ks. Stanisław, któremu dziękuję za tyloletnią wyrozumiałą współpracę i pomoc. Wszystkie zaś inne podziękowania zostawiam w sercu przed Bogiem Samym, bo trudno je tu wyrazić.

Co do pogrzebu, powtarzam te same dyspozycje, jakie wydał Ojciec Święty Paweł VI. (dodatek na marginesie: Grób w ziemi, bez sarkofagu. 13.III.1992). O miejscu niech zdecyduje Kolegium Kardynalskie i Rodacy.

«Apud Dominum Misericordia et copiosa apud Eum redemptio »

Jan Paweł pp. II

Rzym, 6.III.1979.

Po śmierci proszę o Msze Święte i modlitwy.

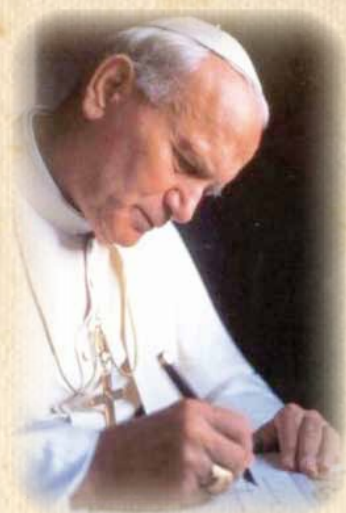
5.III.1990.

Wyrażam najgłębszą ufność, że przy całej mojej słabości Pan udzieli mi każdej łaski potrzebnej, aby sprostać wedle Jego Woli wszelkim zadaniom, doświadczeniom i cierpieniom, jakich zechce zażądać od swego sługi w ciągu życia. Ufam też, że nie dopuści, abym kiedykolwiek przez jakieś swoje postępowanie: słowa, działanie lub zaniedbanie działań, mógł sprzeniewierzyć się moim obowiązkom na tej świętej Piotrowej Stolicy.

24.II. - 1. III.1980.

Również w ciągu tych rekolekcji rozważałem prawdę o Chrystusowym kapłaństwie w perspektywie owego Przejścia, jakim dla każdego z nas jest chwila jego śmierci. Rozstania się z tym światem - aby narodzić się dla innego, dla świata przyszłego, którego znakiem decydującym, wymownym jest dla nas Zmartwychwstanie Chrystusa.

Odczytałem więc zeszłoroczny zapis mojego testamentu, dokonany również w czasie rekolekcji - porównałem go z testamentem mojego wielkiego Poprzednika i Ojca Pawła VI, z tym wspaniałym świadectwem o śmierci chrześcijanina i papieża - oraz odnowiłem w sobie świadomość spraw, do których sporządzony przeze mnie (w sposób raczej prowizoryczny) ów zapis z 6.III.1979 się odnosi.



Dzisiaj pragnę do niego dodać tylko tyle, że z możliwością śmierci każdy zawsze musi się liczyć. I zawsze musi być przygotowany do tego, że stanie przed Panem i Sędzią - a zarazem Odkupicielem i Ojcem. Więc i ja liczę się z tym nieustannie, powierzając ów decydujący moment Matce Chrystusa i Kościoła - Matce mojej nadziei.

Czasy, w których żyjemy, są niewymownie trudne i niespokojne. Trudna także i nabrzmiała właściwą dla tych czasów próbą - stała się droga Kościoła, zarówno Wiernych jak i Pasterzy. W niektórych krajach, (jak np. w tym, o którym czytałem w czasie rekolekcji), Kościół znajduje się w okresie takiego prześladowania, które w niczym nie ustępuje pierwszym stuleciom, raczej je przewyższa co do stopnia bezwzględności i nienawiści. Sanguis Martyrum - semen Christianorum. A prócz tego - tylu ludzi ginie niewinnie, choćby i w tym kraju, w którym żyjemy...

Pragnę raz jeszcze całkowicie zdać się na Wolę Pana. On Sam zdecyduje, kiedy i jak mam zakończyć moje ziemskie życie i pasterzowanie. W życiu i śmierci Totus Tuus przez Niepokalaną. Przyjmując już teraz tę śmierć, ufam, że Chrystus da mi łaskę owego ostatniego Przejścia czyli Paschy. Ufam też, że uczyni ją pożyteczną dla tej największej sprawy, której staram się służyć: dla zbawienia ludzi, dla ocalenia rodziny ludzkiej, a w niej wszystkich narodów i ludów (wśród nich serce w szczególny sposób się zwraca do mojej ziemskiej Ojczyzny), dla osób, które szczególnie mi powierzył - dla sprawy Kościoła, dla chwały Boga Samego.

Niczego więcej nie pragnę dopisać do tego, co napisałem przed rokiem - tylko wyrazić ową gotowość i ufność zarazem, do jakiej niniejsze rekolekcje ponownie mnie usposobiły.

Jan Paweł pp. II

5.III.1982

W ciągu tegorocznych rekolekcji przeczytałem (kilkakrotnie) tekst testamentu z 6.III.1979. Chociaż nadal uważam go za prowizoryczny (nie ostateczny), pozostawiam go w tej formie, w jakiej istnieje. Niczego (na razie) nie zmieniam, ani też niczego nie dodaję, gdy chodzi o dyspozycje w nim zawarte.

Zamach na moje życie z 13.V.1981 w pewien sposób potwierdził słusność słów zapisanych w czasie rekolekcji z 1980 r. (24.II - 1.III).

Tym głębiej czuję, że znajduję się całkowicie w Bożych Rękach - i pozostaję nadal do dyspozycji mojego Pana, powierzając się Mu w Jego Niepokalanej Matce (Totus Tuus).

Jan Paweł pp. II

5.III.1982.

Ps. W związku z ostatnim zdaniem testamentu z 6.III.1979 (: O miejscu m.in. pogrzebu) «niech zdecyduje Kolegium Kardynalskie i Rodacy » - wyjaśniam, że mam na myśli Metropolitę Krakowskiego lub Radę Główną Episkopatu Polski - Kolegium Kardynalskie zaś proszę, aby ewentualnym prośbom w miarę możliwości uczynili zadość.

1.III.1985 (w czasie rekolekcji):

Jeszcze - co do zwrotu «Kolegium Kardynalskie i Rodacy » : «Kolegium Kardynalskie » nie ma żadnego obowiązku pytać w tej sprawie «Rodaków » , może jednak to uczynić, jeśli z jakichś powodów uzna za stosowne.

JP II

10 lat Legionu Maryi w parafii św. Jana Kantego

W dniu 14 czerwca 2015 r. minęło 10 lat działalności Prezydium Legionu Maryi pw. MB Królowej Różańca Św. Prezydium wchodzi w skład Kurii Żoliborskiej LM pw. Matki Bożej Łaskawej przy parafii Św. Stanisława Kostki, a Kuria w skład Komicjum LM pw. Mater Misericordiae przy parafii NMP Matki Miłosierdzia w Warszawie przy ul. Bonifacego 9.

Pierwszym opiekunem duchowym Prezydium był w latach 2005-2008 ks. Grzegorz Wolski, a od 16 października 2008 r. jest nim ks. prof. Janusz Węgrzecki, który jednocześnie pełni funkcję opiekuna duchowego Kurii Żoliborskiej i ogólnopolskiego kierownika duchowego Legionu Maryi. Jest też redaktorem naczelnym Biuletynu LM w Komicjum LM.



Święto Acies w kościele Św. Stanisława Kostki - 2008 r.

Celem Prezydium jest troska o rozwój duchowy członków i dążenie do osobistej świętości poprzez modlitwy, czynną pracę apostolską i ewangelizacyjną oraz poprzez służbę drugiemu człowiekowi i dawanie własnych świadectw¹. Obecnie Prezydium liczy 6 członków czynnych i 38 członków pomocniczych wspierających pracę modlitwami legionowymi, tzw. **Tessera**² i różańcem.

W okresie 10-letniej działalności (do 14.04.2015 r.) odbyło się 507 cotygodniowych spotkań członków czynnych oraz ponad 70 spotkań z członkami pomocniczymi. Dbano o formację duchową członków czynnych i pomocniczych Prezydium poprzez modlitwy oraz czytania duchowe i studium podręcznika LM i innych publikacji, np.: *Traktat o prawdziwym*

¹ Cele i zadania Legionu Maryi przedstawił ks. prof. Janusz Węgrzecki w artykule *Legion Maryi – 90 lat* (por. PnS nr 27 z 2011 r.). Wówczas opisano również działalność naszego Prezydium w okresie 6 lat.

² Tessera (łac.) to „Znak rozpoznawczy”, który przyjaciele przekazują sobie, by zawsze mogli się rozpoznać.



Członkowie LM z opiekunem ks. prof. J. Węgrzeckim

nabożeństwie do NMP św. Ludwika Marii Grignon de Montfort, Encyklika o Eucharystii Ojca Św. Benedykta XVI, Encyklika o wierze Ojca Św. Franciszka, fragmenty z Katechizmu Kościoła Katolickiego, Drogi Wiary ks. Jerzego Seremaka SJ i innych materiałów wskazanych przez opiekuna duchowego.

Do podstawowych zadań Prezydium realizowanych w tym okresie należały prace apostolsko-ewangelizacyjne, opieka i pomoc chorym, samotnym i biednym ludziom oraz inne prace legionowe. Pokróćce przedstawimy najważniejsze z nich.

Prace apostolsko-ewangelizacyjne wykonywano stale lub systematycznie, okresowo bądź okazjonalnie w różnych miejscach i okolicznościach. Apostolat w Szpitalu Bielańskim, realizowany wspólnie z legionistami z parafii Św. Stanisława Kostki, odbywa się regularnie raz lub dwa razy w miesiącu.

W Domu Opieki dla bezdomnych kobiet na ul. Stawki bywamy systematycznie od kilku lat, w ostatnim roku przeciętnie dwa razy w miesiącu. Ze względu na dużą rotację pensjonariuszy każdorazowo w spotkaniach bierze udział kilka osób, najczęściej nowoprzybyłych. Rozmawiamy z nimi, uczymy je m.in. odmawiania Różańca i Koronki do Miłosierdzia Bożego, dajemy cudowne Medaliki, obrazki oraz



Zenona Ożugowska składa przyrzeczenie wstąpienia do Legionu

prasę katolicką, zanosimy też odzież i obuwie. Podobnie pod względem ilościowym przedstawiał się apostołat w Monarze przy ul. Rudnickiego, trwający ok. 2 lat do czasu likwidacji ośrodka.

Apostołowano wspólnie z legionistami z innych parafii, czytając fragmenty Pisma Św. na temat narodzin Pana Jezusa, omawiając tajemnice różańcowe, objawienie Matki Bożej od Cudownego Medalika itp. Kilkakrotnie apostołowano wspólnie z legionistami z Kurii na Cmentarzach Powązkowskich (Wojskowym i Cywilnym). Rozmawiano tam z osobami odwiedzającymi groby bliskich zmarłych oraz uczestnikami pielgrzymek przybywających do tych nekropolii.

W latach poprzednich dostarczano do Domu Samotnej Matki odzież dziecięcą i dla dorosłych oraz artykuły gospodarstwa domowego, przy tej okazji wręczano Cudowne Medaliki, różańce, obrazki i prasę katolicką.

Sporadycznie wspólnie z Komicjum i Kurią brano udział w apostołacie w Łazienkach Warszawskich, na dworcach i placach przykościelnych. Włączono się również w akcję misyjną w 2012 r. w parafii Św. Stanisława Kostki, roznosząc zaproszenia na misje i Cudowne Medaliki w siedmiu blokach przy ul. Mickiewicza i Słowackiego.

Kilkakrotnie w ciągu ostatnich lat apostołowano także w naszej parafii w Święto NMP od Cudownego Medalika (27 listopada) oraz podczas promocji książki *W tle Cudownego Medalika* z s. Barbarą Lisowską 23 marca 2014 r.

Indywidualnie apostołowano w różnych miejscach, wśród rodzin, znajomych, podczas pielgrzymek i spotkań, m.in. podczas odwiedzin w szpitalach lub otwarcia i poświęcenia Pawilonu Kulturalnego na Sadach Żoliborskich.

W ostatnich latach liczba rozdanych Cudownych Medalików wynosiła ok. 670 rocznie. Rozdawano też ok. 50-60 różańców i Koronki do Miłosierdzia Bożego; dodatkowo podczas promocji książki „W tle Cudownego Medalika” rozdano 3000 medalików oraz 1700 obrazków Św. Michała Archanioła.

W kolejnych latach odwiedzano chorych i niepełnosprawnych, regularnie co miesiąc osiem chorych ze Wspólnoty Różańcowej, udzielano pomocy i opiekowano się innymi chorymi w parafii i w rodzinach. Pomagano w robieniu zakupów, leków, wizytach u lekarza, wypełnieniu PIT-u.

W poprzednich latach pomagano powodzianom, zbierano odzież i artykuły gospodarcze, przekazywano również odzież dziecięcą i dla dorosłych w ramach pomocy na Wschodzie. Nadal utrzymujemy kontakt z 90-letnią ciężko chorą byłą parafianką, któ-

ra kilka lat temu wyjechała do rodziny. Przesyłamy jej gazetkę *Parafia na Sadach*, za co bardzo dziękuję, bo nadal żyje życiem parafii.

W ciągu 10 lat uczestniczyliśmy w wielu pracach legionowych, m.in. w Jerychach Różańcowych, wizytacjach prezydów, akcjach informacyjnych przy organizowaniu nowych prezydów i udzielaniu im pomocy, w pielgrzymkach LM na Jasną Górę, w imprezach na wolnym powietrzu, rekolekcjach i różnych uroczystościach organizowanych przez Legion.

Współdziałano ze Wspólnotą Różańcową w prowadzeniu nabożeństw pierwszych sobót miesiąca ku czci Niepokalanego Serca Maryi, tj. różańca i 15-minutowych rozważań.

W marcu 2008 r. byliśmy organizatorami dorocznego Święta Legionu - **Acies**³, dla Kurii Żoliborskiej, na którym odnawiane są indywidualnie akty poświęcenia się Matce Bożej (por. PnS nr 14).

Nasza praca przynosi nam wiele satysfakcji z osiągniętych efektów, takich jak nawrócenia, przystąpienia do Sakramentów Św., świadectwa rozwiązanych problemów zdrowotnych i rodzinnych – dzięki Cudownemu Medalikowi, modlitwom do Matki Bożej, jak również przeprowadzanym rozmowom z chorymi i ich rodzinami.

Modlimy się stale o rozwój Legionu Maryi i nowych członków.

Na zakończenie przypomnimy, że Legion Maryi powstał 94 lata temu (1921 r.) w Dublinie, w Irlandii, założony przez Sługę Bożego Franka Duffa pracownika Ministerstwa Finansów. Obecnie działa na wszystkich kontynentach w ponad 150 krajach.

W Polsce Legion założony został 36 lat temu (1979 r.) przez Sługę Bożego Anatola Kaszczuka. Działa obecnie w 600 parafiach, liczy około 6 000 członków czynnych i ok. 20 000 członków pomocniczych. Legion powstał jako Stowarzyszenie Katolików Świeckich, do którego mogą należeć także księża, zakonnicy i zakonnice.

27 marca 2014 r. Stolica Apostolska oficjalnie uznała Legion Maryi za Międzynarodowe Stowarzyszenie Kościelne z osobowością prawną, zgodną z prawem kanonicznym, i zatwierdziła Statut Stowarzyszenia na 5 lat.

Dekret określa, że „Legion Maryi proponuje swym członkom drogę osobistej świętości jako duchowej armii poświęconej Matce Bożej oraz posłusznej Duchowi Świętemu w służbie Jezusowi Chrystusowi, działającej na rzecz duchowego i moralnego dobra dusz”⁴. Statut jest tłumaczony na różne języki, w tym

³ Acies znaczy „szyk bojowy”.

⁴ *Biuletyn Legionu Maryi*, nr 2 z 2014 r.

język polski. Wśród delegacji legionistów przybyłych z kilkunastu krajów na tę uroczystość, legionistów polskich reprezentowali ks. prof. Janusz Węgrzecki, ogólnokrajowy kierownik duchowy LM i s. Jolanta Widenka, prezydent Komicjum Mater Misericordiae z Warszawy.

Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że od paru lat toczy się proces beatyfikacyjny założyciela LM F. Duffa i zbierane są dokumenty do kolejnych procesów dla dwojga delegatów LM, którzy poświęcili swoje życie dla rozwijania ruchu legionowego na świecie, tj. Edel Mary Quinn w Afryce i Alfie Lambe w krajach Ameryki Południowej. Również w Polsce

trwa proces informacyjny Anatola Kaszczuka, wielkiego czciciela Matki Bożej i pierwszego Jej legionisty w Polsce.

Fakty te świadczą o tym, że droga, którą prowadzi LM może doprowadzić do świętości. Zachęcamy wszystkich parafian do przyłączenia się do LM w roli członków czynnych lub pomocniczych, do współpracy z Maryją w dziele zbawienia dusz. Za tę służbę Matka Boża zwraca tysiącrotnie i więcej razy, roztańczając pieczę nad nami oraz nad naszymi potrzebami i obowiązkami.

*Prezydent Legionu Maryi
Zenona Ożugowska*



SPOTKANIA ZESPOŁÓW PARAFIALNYCH

Schola dzieci i młodzieży
Chór Parafialny
Akcja Katolicka

Wspólnota Różańcowa
Grupa młodzieżowa
Krąg Biblijny
Legion Maryi
Grupa Pomocników Legionu Maryi
Opiekunki Chorych
Katecheza Przedszkolaków
Kancelaria Parafialna
tel. (22) 663 34 67

Biblioteka Parafialna
Czytelnia i Wypożyczalnia
Czasopism Religijnych
Poradnictwo Rodzinne
Redakcja „Parafii na Sadach”
Grupa ministrantów młodszych

Grupa ministrantów z gimnazjum i liceum
Grupa dorosłej służby liturgicznej
Nasza Parafia w Internecie
Nasza gazeta w Internecie

w każdą niedzielę o godz. 10.30
w każdy poniedziałek o godz. 19.00
w każdy pierwszy wtorek miesiąca Msza św. o godz. 18.30 i spotkanie o godz. 19.00
w pierwszą niedzielę miesiąca w kościele o godz. 17.15
w każdy czwartek o godz. 19.30
w trzeci czwartek miesiąca o godz. 19.00
w każdy wtorek o godz. 19.00
w drugą sobotę miesiąca o godz. 9.00 w domu parafialnym
w ostatni czwartek miesiąca o godz. 17.00
w każdy wtorek o godz. 17.00

poniedziałki, wtorki, środy, soboty w godz. 9.00 - 11.00 i 16.00 - 17.30
wtorki 16.00 - 18.00

czwartki 17.00 - 18.30, niedziele 10.00 - 13.00
środy 18.00 - 20.00
piątki od godz. 17.00
piątki godz. 17.30, pierwszy i trzeci – kl. I-III, drugi i czwarty – kl. IV-VI

drugi i czwarty piątek miesiąca godz. 19.15
drugi piątek miesiąca godz. 19.15
www.jankanty.warszawa.pl
www.parafianasadach.wordpress.com



Pismo Parafii św. Jana Kantego w Warszawie, ul. Krasińskiego 31 A, 01-784 Warszawa, tel.: 22 663 34 67
Wspólnie z Autorami gazetę zredagowali społecznie: Barbara Kowalczyk, Marek Kowalski, Anna Laszuk, s. M. Bernarda Konieczna CR, Maria Natanson, Grażyna Tierentiew.

Prowadzenie strony internetowej: Hanna Dębska

Współpraca: Arkadiusz Kubowicz.

Opieka duchowa: Proboszcz ks. dr Grzegorz Ostrowski
Wydawnictwo Bonum, ul. Łąkowa 58, 05-402 Otwock



Święci reformatorzy XVI wieku

z dobroci krewnych i bez programu na życie przybył do Rzymu, gdzie za mieszkanie i skromne wyżywienie uczył synów florentczyka Cacci. Studiował też teologię i filozofię, szybko jednak zrezygnował z kształcenia się na rzecz posługi wśród chorych, bezdomnych i włóczęgów. Noce spędzał na modlitwie w katakumbach św. Sebastiana. Tam w wigilię Zielonych Świąt 1544 roku otrzymał stygmat Ducha Świętego i zaczął apostołować w inny sposób. Pozostając świeckim apostołem głosił kazania. Był również współzałożycielem Bractwa Trójcy Świętej dla posługi pielgrzymom i chorym. W wieku 36 lat przyjął święcenia kapłańskie i przy kościele Św. Hieronima zaczął pełnić swoją pracę duszpasterską.

Ksiądz Filip był oryginalnym, twórczym i nowoczesnym duszpasterzem. Prowadził katechezy najpierw we własnym mieszkaniu nad kościołem, potem w publicznej kaplicy zwanej oratorium. Treści katechizmowe podawał różnymi metodami. Były dyskusje, śpiewy religijne, koncerty, przedstawienia teatralne, pielgrzymki. Filip przyczynił się też do odnowienia muzyki kościelnej. Duchowość przeżywana i propagowana przez ks. Filipa charakteryzowała się chrześcijańskim optymizmem opartym na miłości Boga i bliźniego oraz koniecznością wewnętrznego umar-

twienia. Na tej duchowości opierali się inni założyciele zgromadzeń zakonnych, m.in. św. Franciszek Salezy i Jan Bosko. Dzięki łagodnemu postępowaniu, promieniującemu radością stał się Filip przewodnikiem duchowym wszystkich stanów społecznych, a nawet doradcą papieża. On to założył w 1575 roku wspólnotę duchownych, zwanych oratorianami (w Polsce filipinami), które jako jedyne zgromadzenie nie ma żadnych ślubów zakonnych. Św. Filip – nazywany Apostołem Rzymu – umarł w opinii świętości 26 października 1595 r., a historia zaliczyła go do największych katolickich reformatorów XVI wieku.

W roku pięćsetlecia także jego urodzin uczmy się od niego radości życia według jego myśli: „Radosny duch łatwiej niż melancholijny osiąga chrześcijańską doskonałość”.

Ci wielcy XVI-wieczni święci uczą, że nasze życie jest drogą ku spotkaniu z Chrystusem. Powinniśmy widzieć je w Jego świetle, otwierając serce na działanie Jego łaski, abyśmy byli coraz bardziej z Nim zjednoczeni.

Grażyna Tierentiew na podstawie:

1. Czesław Ryska, *Stygmatycy*, Bytom 1998,
2. ks. Henryk Jaromin C. Or., *Filip Neri – Sokrates Chrześcijański*, Tarnów 1977.



XX rocznica konsekracji naszego kościoła

W czerwcu 1995 r. ks. Józef Kardynał Glemp Prymas Polski dokonał konsekracji naszej Świątyni. Mszę św. celebrował ks. Proboszcz dr Antoni Dębkowski. Jedenaście lat wcześniej, 23 grudnia 1984 r. to właśnie nasz Proboszcz – budowniczy tej Świątyni odprawił pierwszą Mszę św. w nowo wybudowanym kościele.

Redakcja



LISTOPAD

**Niech się nie trwoży serce wasze. Wierzycie w Boga?
I we Mnie wierzcie! W domu Ojca mego jest mieszkań
wiele. Gdyby tak nie było, to bym wam powiedział.
Idę przecież przygotować wam miejsce. (J 14,1.2)**



**Zawsze mam Pana przed oczami.
On jest po mojej prawej stronie, abym się nie zachwiał.
Dlatego cieszę się w sercu i bardzo raduję,
gdyż moje ciało będzie spoczywać w nadziei.
Nie pozostawisz mnie bowiem w krainie umarłych
i nie dopuścisz, aby Twój święty uległ rozkładowi w grobie.
Wskazujesz mi drogi, które prowadzą do życia,
a Twoja obecność napędza mnie radością,
dajesz mi wieczną rozkosz po Twojej prawej stronie.**

(Ps 16,8-11)

Uroczysta Msza św. dziękczynna w XXIII rocznicę święceń kapłańskich

Piątego dnia po uroczystościach Nawiedzenia Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej w naszej Parafii, 28 maja 2015 roku, ks. Proboszcz dr Grzegorz Ostrowski obchodził w świątyni 23. rocznicę święceń kapłańskich. Na uroczystą Mszę św. przybyli do nas z całej Polski zaproszeni duchowni, którzy w maju 1992 roku wraz z naszym Jubilatem wybrali drogę swojego życia – posługę kapłańską. Wśród trzydziestu duchownych Mszę św. celebrował ks. Biskup Marek Solarczyk, kolega z tzw. rocznika studiów seminaryjnych.



Ksiądz Proboszcz dziękując za homilię ks. Biskupa powiedział: „Jako chłopiec pragnąłem i modliłem się do Matki Bożej, aby w swoim przyszłym życiu mieć znajomego biskupa. No, i proszę, zostałem wysłuchany”. Ksiądz Proboszcz nawiązał także do naszego udziału we Mszy św. w intencji dziękczynnej za powołania i o nowe powołania z naszej parafii, która odbyła się nocą w czasie uroczystości peregrynacji Obrazu Jasnogórskiego.

W obu Mszach św. uczestniczyliśmy modląc się i dziękując za wyjątkowe duchowe doznania.

Warto wspomnieć, że nasi goście – księża Jubilaci zostali bardzo serdecznie i życzliwie obdarowani różami, a życzenia błogosławieństw Bożych w imieniu Parafian złożyły Elżbieta Buniewicz, przewodnicząca Wspólnoty Żywego Różańca oraz Jadwiga Janucik z Akcji Katolickiej.

*Fot. Anna Dołoszyńska
Tekst: Barbara Kowalczyk*



Nawiedzenie Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej w parafii św. Jana Kantego na Żoliborzu



MARYJO! OCZEKUJEMY NA TWOJEGO SYNA

